

Sygn. akt **V Ca 1018/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Strączyńska (spr.)
Sędziowie:	SO Magdalena Majewska SO Beata Gutkowska
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Dymiszkievicz

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. B.

przeciwko (...) S.A. w W. i (...) SA z siedzibą w P.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie

z dnia 5 stycznia 2016 r., sygn. akt I C 490/14

1. oddała apelację,
2. zasądza od P. B. na rzecz (...) SA w Warszawie i (...) SA w P. kwoty po 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt **V Ca 1018/16**

UZASADNIENIE

W dniu 28 lutego 2014 r. P. B. złożył pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W., w którym wniósł o ustalenie, że oświadczenie woli powoda z dnia 31 marca 2012 r. o zawarciu z pozwanym umowy ubezpieczenia jest nieważne jako złożone pod wpływem błędu oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty (...) zł, stanowiącej sumę składek umownych wpłacanych przez powoda na rzecz pozwanego z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew ubezpieczyciel wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 23 października 2014 r. powód złożył wniosek o wezwanie w charakterze pozwanego (...) S.A. z siedzibą w P., albowiem A. B., który uczestniczył w zawieraniu umowy ubezpieczenia na życie, która objęta jest przedmiotem sporu był jego pracownikiem. Postanowieniem z dnia 23 października 2014 r. Sąd uwzględnił wniosek powoda i wezwał do udziału w sprawie w/w spółkę..

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w P. wskazała na niewłaściwość Sądu, w dalszej kolejności wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 5 stycznia 2016 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie w punkcie:

I. oddalił powództwa;

II. nie obciążył powoda P. B. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanych;

III. nieuiszczone koszty procesu przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Rejonowego:

Wskutek złożonego przez P. B. wniosku z dnia 31 marca 2012 r., pomiędzy nim a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. została zawarta umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym – (...). Umowa ubezpieczenia na życie została zawarta na podstawie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...) o oznaczeniu (...) oraz załącznika do OWU o oznaczeniu (...). Oba te dokumenty stanowiły integralną część zawartej umowy. W polisie określono, że pierwszy okres inwestycji wynosi 15 lat. W polisie określono także, że P. B. będzie opłacał składkę regularną w wysokości (...) zł każdego miesiąca kalendarzowego. P. B. we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia, oświadczył, że przed zawarciem umowy doręczony został mu tekst OWU oraz załącznika.

Powyższą umowę ubezpieczenia powód zawarł z (...) za pośrednictwem A. B. – prywatnie kolegi P. B., pracownika (...) S.A. z siedzibą w P..

W wykonaniu umowy powód wpłacał kwoty po (...) zł miesięcznie, w ciągu roku – do dnia 05 marca 2013 r. łącznie wpłacił kwotę (...) zł, po tym czasie zrezygnował z umowy, zaprzestał opłacania składek, na skutek czego umowa wygasła, a (...) potrącił opłatę warunkową.

W dniu 7 listopada 2013 r. powód udzielił pełnomocnictwa procesowego adwokat D. D.. Było to jedyne pełnomocnictwo jakie zostało udzielone.

W piśmie z dnia 27 lutego 2014 roku adwokat D. D., występująca w imieniu powoda złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu.

Zdaniem Sądu Rejonowego wywiedzione przez powoda powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

W pierwszej kolejności Sąd odniósł się do kwestii legitymacji biernej pozwanego (...) S.A. z siedzibą w P.. Ww. pozwany w ocenie Sądu I instancji, nie był podmiotem, w stosunku do którego powód mógł skutecznie występować z niniejszym powództwem. A. B., występujący w imieniu (...) S.A. w P. jedynie pośredniczył w zawarciu umowy pomiędzy powodem a (...), w żaden sposób przedsiębiorca ten nie stał się jej stroną, która posiada konkretne prawa i obowiązki. Tym samym w odniesieniu do tego stosunku prawnego spółka zachowała status osoby trzeciej, niezainteresowanej wynikiem postępowania.

Dokonując oceny pierwszego przedstawionego roszczenia powoda Sąd Rejonowy przede wszystkim miał na uwadze, iż jest ono oparte na normie art. 189 k.p.c. Dokonując subsumpcji powołanego przepisu do ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego, w kontekście powyżej przytoczonych rozważań prawnych Sąd wskazał, że w niniejszej

sprawie po stronie powoda nie została spełniona podstawowa przesłanka zgłoszonego roszczenia, a mianowicie istnienie interesu prawnego w uznaniu nieważności umowy ubezpieczenia na życie, skoro okoliczność ta będzie badana pod kątem rozstrzygnięcia w przedmiocie powództwa o zasądzenie określonej w pozwie kwoty, stanowiącej sumę składek umownych wpłacanych przez powoda na rzecz pozwanego w jej wykonaniu.

Przechodząc do rozważań odnośnie powództwa o zasądzenie świadczenia, mając na uwadze art. 84 k.c. Sąd I instancji wskazał, że w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Stosownie do § 2 można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny).

W ocenie Sądu nie można uznać, że powód zawarł przedmiotową umowę na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi będąc pod wpływem błędu. Powód złożył wniosek o jej zawarcie, następnie złożył podpis na dokumentach, oświadczając, iż zapoznał i zaakceptował warunki ubezpieczenia, w tym możliwość pobrania przez (...) określonych w OWU, regulaminie oraz załączniku opłat, czas trwania umowy, wysokość składki. Wobec rozbieżności zeznań świadków oraz powoda z treścią dokumentów, Sąd rozstrzygnął kwestie sporne w oparciu te ostatnie źródła dowodowe. Oczywiście jest, że powód zawierając umowę występował jako konsument, czyli teoretycznie słabsza strona stosunku prawnego, niemniej jednak nie było to równoznaczne z zaniechaniem zapoznania się z umową, która była długoterminową umową ubezpieczenia na życie, niosącą za sobą dalekosiężne skutki. Sąd Rejonowy nie znalazł uzasadnienia dla twierdzeń, że powód nie wiedział o tym, że umowa będzie zawarta na 15 lat, a on poniesie negatywne konsekwencje wygaśnięcia przed upływem tego czasu tzw. pierwszego okresu inwestycyjnego. Niewiarygodne były również twierdzenia jakoby powodowi nie zostały doręczone przed zawarciem umowy wszystkie jej warunki. Treść umowy ubezpieczenia na życie, tj. prawa i obowiązki ubezpieczyciela oraz ubezpieczającego, szczegółowo określają ogólne warunki ubezpieczenia – swoisty wzorzec umowny ustalony przez ubezpieczyciela. Masowy i adhezyjny charakter umów ubezpieczenia wymaga, aby przy ich zawieraniu posługiwać się wzorcami umów. Dlatego też, ubezpieczyciel zobowiązany jest, jeszcze przed zawarciem umowy ubezpieczenia na życie, doręczyć konsumentowi, tj. ubezpieczającemu, dany wzorzec umowny, w szczególności ogólne warunki ubezpieczenia, aby były one wiążące dla drugiej strony (art. 384 § 1 k.c.).

Sąd Rejonowy odniósł się także do formy złożenia oświadczenia o uchyleniu się do skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby. Uchylenie się od skutków oświadczenia woli powinno nastąpić w zwykłej formie pisemnej, niezależnie od tego, w jakiej formie składano pierwotne oświadczenie woli. Forma pisemna w tym przypadku nie jest zastrzeżona pod rygorem nieważności, a jedynie dla celów dowodowych. Należy jednak pamiętać, że jest to czynność materialnoprawna i konieczne w tym przypadku jest udzielenie pełnomocnictwa obejmującego umocowanie do złożenia oświadczenia określonej treści.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd ustalił, że pełnomocnictwo z dnia 7 listopada 2013 r. nie zawiera w swej treści umocowania do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu. Do uznania, że pełnomocnictwo upoważniało do czynności materialnoprawnej nie jest wystarczające to, że udzielający pełnomocnictwa nie wykluczył dokonania przez pełnomocnika określonej czynności prawnej. Niezbędne jest ustalenie pozytywne, że do dokonania takiej czynności pełnomocnik został upoważniony. Materiał dowodowy sprawy nie zezwala na przyjęcie, że powód upoważnił adwokata D. D. do złożenia takiego oświadczenia, które jako dokonane z przekroczeniem zakresu umocowania, dla swej ważności musiałoby zostać potwierdzone przez powoda (art. 103 § 1 k.c.). Do tego jednak w toku postępowania nie doszło.

Treść udzielonego przez powoda D. D. pełnomocnictwa wskazywała na „ustanowienie adwokata D. D. pełnomocnikiem P. B. w sprawie o zapłatę oraz o uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu z dnia 31 marca 2012 r. wobec (...) S.A. przed Sądami”. Było to więc pełnomocnictwo procesowe

obejmujące umocowanie do występowania w imieniu mocodawcy w postępowaniu przed sądami czy organami administracji.

Mając na uwadze poczynione w sprawie rozważania Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Od powyższego orzeczenia apelację wywiódł powód zaskarżając je w całości, zarzucając naruszenie:

- art. 84 k.c. poprzez niesłuszne uznanie, że powód nie zawarł umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kaitalowym będąc pod wpływem błędu, co do okresu jej obowiązywania i możliwości wcześniejszego wypłacenia zgromadzonych środków;

- art. 88 § 1 k.c. w zw. z art. 104 k.c. poprzez uznanie, że pozwany nie godził się na działanie pełnomocnika powoda w zakresie złożonego oświadczenia o uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, jak też nie nastąpiło skuteczne uchylenie się od tych skutków;

- art. 207 § 6 k.p.c. poprzez uznanie oświadczenia pełnomocnika pozwanego z dnia 15 czerwca 2015 r. w przedmiocie braku zgody na działanie pełnomocnika powoda bez umocowania za wiążące;

- art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe uznanie, że (...) S.A. nie posiada legitymacji biernej do występowania w przedmiotowym postępowaniu sądowym.

Wobec tak postawionych zarzutów skarżący wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz dokonaną na ich podstawie ocenę prawną. Wszystkie problemy poruszone przez skarżącego zostały wyczerpująco wyjaśnione w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, dlatego też złożona apelacja stanowi jedynie bezzasadną polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem.

Nie powielając wywodów Sądu I instancji w pierwszej kolejności wyjaśnić należy kwestię podmiotów legitymowanych biernie do udziału w niniejszym procesie. Zdaniem Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie zastosowania nie znajduje powoływany przez powoda art. 11 ust. 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej, bowiem nie mamy tutaj do czynienia z jakąkolwiek szkodą po stronie ubezpieczającego. Jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy agent A. B., występujący w imieniu (...) S.A. w P., jedynie pośredniczył w zawarciu umowy pomiędzy powodem a (...). Przedstawił powodowi warunki oferty, na które powód przystał, oświadczając jednocześnie, iż zapoznał się ze wszystkimi dokumentami stanowiącymi załącznik do umowy, w których określona była wysokość opłat pobieranych w przypadku rozwiązania umowy przed upływem okresu na jaki została zawarta. Jeśli natomiast powód nie zapoznał się z warunkami umowy, to obecnie nie może z tego tytułu czynić żadnego zarzutu tak (...) S.A. w P., jak i samemu agentowi, ani ubezpieczycielowi. Co więcej podkreślić należy, że konsekwencją pośredniczenia w zawarciu umowy nie jest stanie się jej stroną. Dlatego też (...) S.A. w P. nie posiada z tytułu umowy tak żadnych praw, jak i obowiązków i jako osoba trzecia, nie jest zainteresowana wynikiem postępowania. Powyższe przesądza o braku legitymacji biernej po stronie spółki (...).

Ze wskazanych powyżej względów nie sposób również przyjąć, jak chciałby tego pozwany, że umowę zawarł on pod wpływem błędu co do okresu jej obowiązywania i możliwości wcześniejszego wypłacenia zgromadzonych środków. Dokumenty złożone do akt sprawy jednoznacznie potwierdzają, że powód miał możliwość zapoznania się z treścią umowy oraz jej warunkami, na które przystał. Jeśli natomiast powód nie przeczytał ogólnych warunków ubezpieczenia

oraz załączników do nich i z tego względu nie był pewien jakie są możliwości wypowiedzenia umowy, a zaufał w tym zakresie ustnym zapewnieniom kolegi, to stwierdzić jedynie należy, iż obecnie ze swojego zaniechania nie może wywodzić korzystnych dla siebie skutków prawnych. Jako osoba dorosła, należycie dbająca o swoje interesy niewątpliwie musiał zdawać sobie sprawę ze skutków jakie może rodzić takie niefrasbliwe postępowania. Powyższe nie wypełnia jednak dyspozycji art. 84 k.c. Co więcej, każdy rozsądnie myślący człowiek, powziąłby wątpliwości co do wiedzy i możliwości agenta w sytuacji, gdy składa on zapewnienia takie jak A. B. kierował do powoda – np. „ogarniemy tak żeby nie potracili sa pewne wałki którymi można ominąć kilka rzeczy”, „będzie tak ze wam nic nie zabiorą”.

Prawidłowe są również rozważania Sądu I instancji odnoszące się do kwestii braku umocowania pełnomocnika powoda do złożenia w imieniu powoda oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby. Sąd Okręgowy nie ma żadnych wątpliwości, że dla skutecznego złożenia takiego oświadczenia niewystracające jest pełnomocnictwo procesowe. Materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwala na przyjęcie, że powód upoważnił adwokat D. D. do złożenia takiego oświadczenia, które jako dokonane z przekroczeniem zakresu umocowania, dla swej ważności musiałoby zostać potwierdzone przez powoda (art. 103 § 1 k.c.). Do tego jednak w toku postępowania nie doszło, dlatego też oświadczenie złożone przez pełnomocnika nie mogło wywołać żadnych skutków prawnych.

Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania orzeczono w myśl art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od przegrywającego w II instancji powoda kwoty po 600 zł na rzecz każdego z pozwanych, ustalone w oparciu o obowiązujące w dacie wniesienia apelacji rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości ustalające stawki wynagrodzeń pełnomocników zawodowych.